

# Nowiny Raciborskie

Pismo dla ludu polsko-katolickiego.

„NOWINY RACIBORSKIE” z bezpłatnym dodatkiem „Głos Świąteczny” wychodzą trzy razy w tygodniu, w Poniedziałek, Środę i Piątek. Kosztują na kwartał na pocztę 4 marki 5 fen., z dostarczeniem do domu przez listowców 4.50 mk. Ogłoszenia przyjmują się za cenę 50 fen. od jednolatomowego wiersza drobnego w dzielnym ogłoszeniu, a 1.25 marek od dwufamowego wiersza reklamowego.

Ministerstwo Regjistracji w Raciborzu. — W razie konfliktu lub sporu w sprawie własności należy się do Ministerstwa Regjistracji w Raciborzu.

## Partya centrowa o wypadkach górnośląskich.

Na posiedzeniu sejmiku pruskiego z dnia 17. b. m., na którym, jak już donosiliśmy, zajmowano się wypadkami górnośląskimi, zarzucając Polakom wywołanie rozruchów, partya centrowa oświadczyła się przeciw publicznemu rozstrząsaniu tej sprawy w sejmie, obawiając się złych z tego następstw dla sprawy niemieckiej. Centrowy poseł na sejm pruski, radca sądowy Goebel z Mysłowic, dla uzasadnienia tego stanowiska partji centrowej pisze obecnie w sprawie tej w „Germanii” m. l., co następuje:

„Nie mogę tutaj szczegółowo rozpisywać się o wszystkim, co mówiono (w sejmie). Ale jedno należy podnieść. Prezes ministrów mówił o mordcach polskich (polnische Mordbuben), niestety jednakże ani słowa potępienia nie znalazł na zamordowanie praktyka lekarza dra Mięlskiego w Katowicach, czynu, w scharakteryzowaniu którego zgodni są z sobą wszyscy sprawiedliwie myślący ludzie.

Niejedn., co stało się poza górnośląskim obwodem plebiscytowym, niejedna fałszywa, przesadzona lub przekręcona wiadomość przyniosła niemieckiej ludności na Górnym Śląsku nieobliczalne szkody.

Dlatego na miejscu jest serdeczna i usilna próba do wszystkich Niemców poza obwodem plebiscytowym, zwłaszcza do prasy niemieckiej, aby wstrzymywała się od wszystkiego, co by ten skutek wywołać mogło. Nie należy się też dać porwać do nierozważnych kroków na skutek opowiadań uchodźców górnośląskich, które częściowo są może mniej lub więcej przesadzone i polegają jedynie na pogłoskach, które potem okazują się jako zmyślane. Uprzytomnić należy sobie skutek, jaki debata w sejmie pruskim wywołała po stronie polskiej. Przecież i między naszymi współobywatelami polskimi są rozsądne i sprawiedliwie myślące osoby, którym również bardzo leży na sercu, aby nareszcie doszło do

spokoju i porządku w górnośląskim obwodzie przemysłowym.

Z uznaniem i z radością przyjmujemy powyższe stanowisko do wiadomości. Jeżeli na Górnym Śląsku ma panować spokój, to nie wolno prowokować niepokojów, co się niestety z niemieckiej strony wciąż jeszcze powtarza.

## Rozpaczliwy stan niemieckich finansów państwowych.

W środę odbyło się pod przewodnictwem prezydenta Rzeszy posiedzenie członków gabinetu niemieckiego. Przedmiotem obrad był stan finansowy Rzeszy. Gabinet zgodny był co do zasadniczych punktów w dalszej swej polityce finansowej.

Minister finansów Rzeszy niemieckiej dr. Wirth rozpoznał obrady następującymi wywodami:

Musimy zdać sobie sprawę z finansowego położenia państwa. Nie wystarczy mieć przed oczyma tylko takta i okropne cyfry, ale musimy dojść także do daleko idących postanowień w celu ustanowienia programu finansowo-gospodarczego na czas późniejszy. Przytoczę dzisiaj tylko niewiele liczb, ale i te mówią zastraszająco wiele.

W r. 1919 ustalono ministerjum finansów budżet, który w dochodzie i rozchodzie wynosił 63 miliardy mk. Budżet na r. 1920 zaś wykazuje 55,7 miliardów marek deficytu.

Dochodzi do tego jeszcze i to, co państwo Rzeszy zapłacić musi jako odszkodowanie obywatelom państwa niemieckiego z powodu zawarcia pokoju, co wynosi sumę 17 miliardów za wydanie niemieckiej floty handlowej, 90 miliardów za likwidację majątków niemieckich za granicą, 10½ miliarda za wydanie materiałów wojennych, 13½ miliarda za szkody, wyrządzone z powodu wojny zagranicą, w byłych koloniach niemieckich itd.

Ogólna suma odszkodowań, które wypłaci należy obywatelom niemieckim, wynosi 131 miliardów, przy czym nieuwzględnione jest w tem obliczeniu znaczne obniżenie się wartości waluty niemieckiej w czasach ostatnich.

Jedną cyfrą zasługują na szczególniejszą uwagę. Mianowicie potrzeba 14,9 miliardów na utrzymanie wojsk okupacyjnych nad Renem i komisji międzysojuszniczych w Niemczech. Nic dziwnego zatem, że długi państwa niemieckiego wzrastają w zastraszający sposób.

Ogólna suma długów razem z zaliczonymi długami w wysokości 91 miliardów wynosi 241,7 miliardów mk. Z powodu podwyższenia urzędnikom państwowym pensji potrzeba rocznie 9,9 miliardów więcej.

Wobec tak ciężkiego położenia finansowego koniecznym jest energiczne przeprowadzenie przyjętych przez parlament ustaw podatkowych; w szczególności dotyczy to poboru podatku jednorazowego (Reichsnotopfer). Gabinet w dalszym ciągu uchwalil linie wytyczne dla dalszej polityki finansowej, przedewszystkiem postanowił w przyszłości oszczędzać jaknajbardziej przez zniesienie różnych istniejących jeszcze urzędów z czasów wojny.

## Z Górnego Śląska.

Polożenie strajkowe.

Bytom, 27 września. Strajk na kopalniach ballegremowskich jest załatwiony ugodą, mocą której zarząd kopalni zapewnił zalodze podwyższenie zarobku oraz przyjęcie napowrót do pracy wydalonych górników. — Strajk w elektrowni chorzowskiej zakończono w nocy z soboty na niedzielę. Stanęła ugoda, mocą której otrzymają tak zwana zaliczkę kartollaną robotnicy niżej 18 lat 75 mk., samotni robotnicy ponad 18 lat 200 mk., żonaci robotnicy mający rodzinę składającą się z 4 osób 300 mk.

pierwszego piętra, mieniąc się ruchliwie najrozmaitszymi barwami. Rozkosz była patrzeć na kwiat ludności pięknej, dorodnej, wspaniałej, na te stylowych murów zamkowych.

Na Babińcu przędzono tron dla pary królewskiej. Po obydwu stronach krzesła wybijane adamaszkiem dla dygnitarzy i świąt.

Naprzeciw Babińca czwarta ściana czworoboku zamkowego nie była zabudowana mieszkaniami. Położona na sążeń gruba strzela w górę między basztą szlachecką i basztą bojącą aż do wysokości harmonijnej, sromna na szczycie w koronkowy filigran kamienny.

Poniżej wizerunki królów polskich i cesarzy niemieckich robione na wapnie sposobem w skrobanem „al sgraffito”. Malowidła takie przetrwały mrozy, deszcze i burze przez wieki.

W półrodku tej ściany wystawiono wspaniałą namiot dla sędziów turnieju. Po obydwu stronach transparenta herbów Krasieckiego i jego żony, córki Stanisława Jarnowskiego, kaszubiela mowotłoczego z Tarnowskiej Woli. Powyżej herby Króla i Królowej. Wreszcie ponad nimi wznosił się wielki transparent orła białego, który oplekane rozciągnął skrzydła ponad reprezentantami państwa — nad królami i szlachtą.

Transparenta były dzień i noc oświetlone. Ubrane w girlandy zieleni i chorągwie to wiszące, to malowane o barwach państwowych, królewskich i wojewódzkich zachwycaly oko każdego.

Dziedzic zamkowy, dobrze srebrnym plakietkami Sanu ubity i wygracowany, wspaniałym był salonem. Podróżnicy znający Włochy twierdzili, że przypomina nieco plac św. Marka we Wenecji, który jest najwspanialszym salonem świata.

Zaródo się około namiotu. Zagrały trąby i bębny, zahuczało na moście zwodzonym. Król — pan wrócił z przeglądu wojsk usmiechnięty, zadowolony.

(Ciąg dalej nastąpi.)

Ks. J. A. Łukaszkiewicz.

## BIELIGA KRASICZYNSKA

(OPOWIADANIE HISTORYCZNE z XVII. wieku).

21) (Ciąg dalszy).

Ale teraz jeszcze mrok, przewalają się chmurne mocy. Wyrastają z pod ziemi przeszkody nowe, Kozacy, Tatarzy, Furcy czyhają na moją zgubę, na zgubę Królestwa.

Łamią się miecze, leje krew, panoszy okrucieństwo, tryumfują zbrodnie.

Ludzkość cofa się wstecz, zamiast iść naprzód. Spracowana moja głowa. Przyjechałem do Krasicy na odpoczynek, a tu każda rzecz roje wyali budzi. Nie mogę odwrócić oczu od przyszłości. Chcę, aby ta przyszłość była lepsza, bezpieczna i zapewniła dla Polski.

Taką może być tylko przez absolutne jedynowładztwo. Polska wzrastała w potęgę, gdy królowie jej silną mieli rękę. Rzeczy w niebieskich jeden Bóg sprawuje. Aniołowie słuchają, dlatego wzorowy w świecie niebieskim porządek. A na ziemi szlachta słuchać króla nie chce, stąd nieszczęścia w naszej Rzeczypospolitej.

Tylko wzmocnione królewskie ramię spiszowe podniesie Polskę na tatarskich skal szczyty. Stamtąd trąby spiszowe grzmieć będą na prawo i lewo po świecie całym.

Widzę, że z popiołów Polski wstanie bohaterzy. Krwią swoją zapiszą historję narodu, krwią ubezpieczą wielkość państwa. Krwią wywalczą panowanie idealów szlachetności dzisiejszego Polski.

Oni będą zwycięzcami i twórcami naszej przyszłości. Porwą za sobą obojętnych i obalamuconych.

A bohaterzy będą tak liczni, jak te drzewa w krasicyńskich lasach, które szaleły równiny i wspinają się po wzgórzach i gór szczytach.

XV.

Pań Krasicki puścił króla przodem a sam pozostał na chwilę przy wojskach, aby krótkie wydać dyspozycje, które oddziały mają wracać do kasarni i namiotów, a które utrzymywać będą porządek w mieście. Kto przeznaczony do turnieju, niechaj się zaraz przygotuje.

Między wybranymi był i Mykietuk dzięki próbom Julji i pani Krasickiej. Miał się pokazać na kopje. Ucieszył się bardzo, bo o to prosił ualnie. Dnia dzień jego zemsty, zwycięstwa i awanzu. Potem dopiero — poznają się baby...

Lymczasem w zamku gromadzili się goście. Zanim powróci król i rozpocznie się widowisko, akralali sobie czas, rozglądając się w szczegółach budowy zamku i w rozmaitych ozdobach, jakie poczyniono dla uświetnienia dzisiejszych uroczystości.

Marzałek zamku Wardega, z pod chmuranych brwi bystrem wszędzie spoglądał oliem, i wydawał rozkazy służbie, gdzie kogo umieścić. Paniom wstazywano siedzenia w pierwszych rzędach na gankach zamkowych, które wybiegały z Babińca na lewo i prawo w podkowę.

Poza matronami stały córki, niby poza różnobarwnymi tulipanami wonne konwalje i wdzięczne rożyczki piękniejsze od gracy olimpijskich.

Za nimi ojcowie i kawalery, niby goździki o sędziwanej barwie i zapachu alnym i ostym. Jeden stał nad drugim. Każdy widział wygodnie teren turnieju.

Bogate stroje pań i panów odświeżały oczy. Niby żywy wąż oplatał zamek biały wewnątrz na wysokości

na każdą dalszą osobę 75 mk. więcej aż do najwyżej 600 marek. Z powodu braku silnej, aktywnej stacji kopalnia „Słask” pod Chropaczowem, zasilana prądem z kopalni „Niemcy”, oraz kopalnie pierwszej królewskohuckiej inspekcji górniczej. Obecnie są znowu w ruchu.

#### Sprawa górnośląska przed Radą ambasadorów.

Bazyła, 26. września. „Echo de Paris” donosi, że na konferencji ambasadorów rozpoczęły się narady w sprawie Górnego Śląska. Narady mają charakter jedynie informacyjny, ponieważ rozstrzygać mają tylko rządy sojusznicze. W dalszym ciągu donosi wspomniane pismo, że na wniosek Anglii i Włoch odrzucono propozycję dopuszczenia na obrady konferencji polskiego ambasadora w Paryżu.

#### Pomyślna postawa w sprawie górnośląskiej.

Paryż, 27. września. Z politycznych kół polskich dowiadują się, że decyzja Rady ambasadorów w sprawie Górnego Śląska wypadła dla nas pomyślnie. Wbrew pogłoskom, rozsywanym przez prasę niemiecką. Pogłoski o ustąpieniu generała Leronda nie są prawdziwe. Najwyżej zmiany osobistości wśród niższych urzędników mogą mieć miejsce. Po za tem polityka generała Leronda znalazła w kołach koalicji pełne uznanie. Także pogłoski o podziale Górnego Śląska na włoską, francuską i angielską strefę działania, są nieprawdziwe.

#### Powrót generała Leronda.

Opole, 26. września. Międzysojusznicza Komisja dla Górnego Śląska oczekuje w najbliższych dniach powrotu swego przewodniczącego, generała Leronda.

#### Powrót generała Leronda do Opola.

Genewa, 27. września. Generał Lerond wyjeżdża w środę na Górny Śląsk. Rada ambasadorów zajmie się w najbliższych 14 dniach sprawą ustanowienia terminu, w którym odbędzie się głosowanie ludowe. Wszelkie dotychczasowe wiadomości o niezadługim przeprowadzeniu plebiscytu są bezpodstawne.

#### Stanowisko generała Leronda jest niezachwiane.

Warszawa, 27. września. (Pat.) „Gazeta Poranna” donosi z Paryża, że Rada ambasadorów podziela opinie generała Leronda w sprawie Górnego Śląska. Generał Lerond wraca na Śląsk, stanowisk jego jest niezachwiane. W ten sposób intryga niemiecka spaliła na panewce.

### Wojna o niepodległość.

#### Zdobycie Grodna.

Warszawa, 27. września. (PAT). Komunikat sztabu gen. z 26. września. Po zwycięskich walkach zdobyliśmy Grodno, biorąc znaczną ilość jeńców i materiał wojenny. Na północ od Niemna oddziały nasze ścigają pobitego nieprzyjaciela. Kilkakrotnie ataki nieprzyjacielskie na Lubiesz odparto z wielkimi dla niego stratami. Na przestrzeni Rożany-Wołkowyś stwierdzono stopniowe wycofanie się bolszewików za rzekę Szczarę. Na północ od Równego rozbiłszy energicznym wypadem 19. brygadę piechoty sowieckiej, która ostatnio miała przeprowadzić akcję w celu odzyskania Równa. Na północ od Wołoczysk nasze oddziały osiągnęły Medynę i Toki, zmuszając nieprzyjaciela do odwrotu w kierunku północno-wschodnim. Na wschód od Zbrucza armia ukraińska w dalszym ciągu rozszerza swoje ugrupowanie.

#### Zajęcie Płoskirowa.

Lwów, 26. września. W czwartek 23. b. m. wojska nasze brawurowym wypadem konnicy zajęły miasto Płoskirów.

#### Z Polski.

#### Rokowania pokojowe w Rydze.

Ryga, 26. września. Wczorajsze posiedzenie konferencji pokojowej miało charakter decydujący. Bolszewicy postawili żądania, które niemożliwe są do przyjęcia, mianowicie przeprowadzenie plebiscytu w Galicji Wschodniej. O ile bolszewicy mają szczerzy zamiar zawarcia pokoju, będą musieli warunki ten cofnąć. Bolszewicy oznaczyli dzień 6 października jako ostatni termin dla zakomunikowania im decyzji delegatów polskich w sprawie przedstawionych im warunków.

#### Polsko-francuska umowa handlowa.

Warszawa, 26. września. Minister skarbu Grabski udzielił korespondentowi „Kuryera Warszawskiego” następujących szczegółów o misji swojej w Paryżu. Francja dostarczać będzie Polsce broni, amunicji i wyekwipowania dla wojska także po zawarciu pokoju. Polska zaś dostarczy Francji 30 tysięcy ton cukru i 10 tysięcy cystern naftę, oczywiście ponad potrzebę wewnętrznych rynków Polski. Umowa ta polsko-francuska warta ma być na przeciąg roku.

#### Konferencja pokojowa w Rydze.

Ryga, 28. września. Przewodniczący delegacji rosyjskiej Joffe oświadczył w rozmowie z dziennikar-

zami, że stanowisko prezydenta delegacji polskiej Dąbskiego wywarło na nim bardzo sympatyczne wrażenie. Fakt, że skład delegacji pokojowej od wyjazdu z Mińska nie uległ żadnym zmianom, mimo że położenie militarne Polski znacznie się poprawiło, jest najlepszym dowodem, że Polska pragnie istnieć pokojowo.

Ryga, 28. września. (PAT). W rozmowie z przedstawicielami prasy francuskiej oświadczył przewodniczący delegacji polskiej Dąbski ponownie z wielkim naciskiem, że sprawa rozbrojenia jako gwarancja pokoju stanie się dla Polski aktualną, o ile obie strony zapragną tego równocześnie i szczerze. Lepszą jednak gwarancją uniknięcia wojny w przyszłości jest pokojowe porozumienie, które jest głównym celem polskiej delegacji pokojowej. Dlatego też Polska przywiązuje mniejszą wagę do kwestii rozbrojenia, niż do usunięcia przyczyn wojny. Zresztą rząd polski będzie się starał po zawarciu pokoju z powodów gospodarczych zmniejszyć siłę liczebną swej armii.

Ryga, 27. września. Panuje zdanie, że podpisanie rozejmu nastąpi po podpisaniu tymczasowych warunków pokojowych.

Warszawa, 27. września. Na podstawie wiadomości z ostatnich dni panuje przekonanie, że sowiety dążą szczerze do zawarcia wczesnego pokoju.

#### Przed nowymi rokowaniami polsko-litewskimi.

Warszawa, 28. września. (PAT). Wydział prasowy ministerium spraw zagranicznych komunikuje: Z dnia 26. bm. minister spraw zagr. otrzymał telegram z Kowna od rządu litewskiego z propozycją, aby rząd polski wycofał natychmiast swe wojska na linię 8. grudnia 1919. Aczkolwiek w telegramie tym rząd litewski nie oświadcza swojej gotowości do bezwarunkowego wycofania wojsk litewskich z terytorium Polski i nie wspomina ani słowem o podporządkowaniu się uchwałom Rady Ligi Narodów z dnia 18. bm., minister Sapieha w porozumieniu z szefem sztabu generalnego i wiceprezydentem Daszyńskim, zaproponował rządowi litewskiemu ponowne nawiązanie pertraktacji bezpośrednich w Suwałkach dnia 29. bm. celem omówienia spraw związanych z ustaloną linią demarkacyjną i zagwarantowania ścisłej neutralności przez Litwę. Delegacja polska udaje się do Suwałk dnia 28. bm.

#### Internowanie ks. biskupa Łozińskiego.

Ryga, 27. września. Delegacja pokojowa polska ma wiadomości, że miński biskup, ks. Łoziński, za rozmowami z delegacją polską, został internowany przez sowiety w klasztorze.

#### Sprawa Gdańska przed Radą ambasadorów.

Warszawa, 27. września. Polski projekt umowy polsko-gdańskiej wykonany został w Paryżu, i wręczony był konferencji ambasadorów. W kołach polskich uważają, że na ogół wszystkie polskie żądania zostaną przez Konferencję ambasadorów przyjęte. Polska niewątpliwie będzie kierowała polityką zagraniczną Gdańska.

#### Rokowania czesko-polskie.

Kraków, 27. września. Czesko-polskie rokowania trwają dalej. Co do sprawy dostaw węgla i koksu dla Polski, to między obu delegacjami panuje zgodność zapatrywań. Ilość węgla, która ma być dostarczona Polsce przez Czechy miesięcznie, wynosi 37 tys. 500 ton, a koksu 15 tys. ton. Co do ropy i nafty, to ustalono odpowiednie ilości w stosunku dla Polski korzyśnym.

#### Z zagranicy.

#### Zamordowanie 2 tysięcy Polaków w Wilnie.

Londyn, 26. września. Otrzymało tu informacje o strasznym terrorze, który panował w Wilnie w czasie okupacji tego miasta przez bolszewików. W ciągu jednego tygodnia bolszewicy zamordowali 2 tysiące Polaków.

#### Znowu konflikt litewsko-niemiecki.

Berlin, 26. września. Litewski minister Purkycki przybył na narady z rządem niemieckim do Berlina. Po upływie kilku dni uda się minister do Paryża i Londynu.

#### Międzynarodowa konferencja finansowa.

Bruksela, 26. września. Na wczorajszym przedpołudniowym posiedzeniu konferencji sześć państw neutralnych zdawało obszernie sprawozdania o swym gospodarstwie i finansowym położeniu. Poszczególne mówcy wskazywali na trudności, jakie się wykłoniły po zakończeniu wojny, i jedomyślnie przychodzili do wniosku, że tylko wolny handel może obecne położenie naprawić. — Na popołudniowym posiedzeniu zdawali sprawozdanie delegat państw nowopowstałych i to Finlandy, Czechosłowacy, Estonii, Litwy, Serbii i Polski. I mieniem Polski przemawiał minister skarbu Grabski: mowa jego zrobiła na słuchaczach bardzo dobre wrażenie. Z przemówień delegatów nowopowstałych państw wynika, że ich położenie jest trudne i że tylko pożyczki zagraniczne są w stanie przynieść pewną ulgę.

#### Program Loyguesa.

Paryż, 26. września. Zadaniem nowego prezesa ministrów Loyguesa jest prowadzić dotychcza-

szą politykę Milleranda. W takich okolicznościach jest niepotrzebna zmiana w ministerstwie francuskim. Zatem pozostaną w urzędach wszyscy dotychczasowi współpracownicy Milleranda.

#### Wojna chińsko-rosyjska?

Pekin, 26. września. Specyjalnym orędziem ogłoszono, że rząd chiński zerwał dyplomatyczne stosunki z rosyjską ambasadą. W razie zaostrożenia się stosunków, wojna między Chinami a Rosją nie jest wykluczona. Taki obrót zatargu osłabiłby jeszcze więcej siły rosyjskie na froncie polskim, gdyż część wojsk musieliby bolszewicy przetransportować na nowy front wschodni.

#### Dalsze prowadzenie ofensywy Wrangla.

Konstantynopol, 28. września. (Havas-Pat.) Generał Wrangel po zajęciu Aleksandrowska posuwa się naprzód w kierunku Berdjańska. Oddziały powstańcze atamana Machno zajęły znaczną część gubernii charkowskiej, pottawskiej i charkowskiej, oraz północny Donu.

Rzym, 27. września. Z Konstantynopola donoszą, że wojska generała Wrangla odparły nieprzyjaciela do kolejowego punktu węzłowego Pottawa, przyczem wzięto 2100 jeńców, 7 armat i 28 karabinów maszynowych. Koło Aleksandrowska zniszczono 86. dywizję sowiecką.

#### Odezwa do narodu litewskiego.

Wilno, 27. września. Litewska agencja telegraficzna podaje następującą wiadomość: Litewskie Zgromadzenie narodowe odbyło nadzwyczajne posiedzenie, na którym wydano do narodu litewskiego odezwę, wzywając wszystkich mężczyzn do walki z polskimi najazdcami. Z grabiami, kosą i siekierą w rękę, należy Polaków z ziemi litewskiej wypędzić. — Oddziały polskie zajęły Ajzyski na wschód od Oran.

#### Przywrócenie normalnych stosunków we Włoszech.

Medyolan, 27. września. Jak pismo włoskie donoszą, robotnicy przemysłu metalowego obrzymiła większość głosów uznali umowę zawartą w Rzymie za pośrednictwem rządu pomiędzy delegatami robotników a pracodawcami. „Popolo d'Italia” podaje, że przy głosowaniu oddano za umowę 127 tys. 904 głosów; przeciwko głosowało 44 tys. 531 robotników. Opróżnienie obsadzonych zakładów przemysłowych ma być przeprowadzone w ciągu dnia dzisiejszego.

#### Eksplozja w fabryce amunicji.

Rotterdam, 27. września. Jak się londyńska „Morningpost” z Helsingforsu dowiaduje, w Piotrogradzie (Petersburgu) wyleciała w powietrze największa bolszewicka fabryka amunicji Ostróg wraz z przyległymi magazynami. Ofiarą eksplozji padło przeszło 500 osób.

## Wiadomości polityczne.

Górny Śląsk. (Głosy prasy zagranicznej.) Prasa zagraniczna coraz żywiej zajmuje się naszym Górnym Śląskiem. Dyskusja na ten temat wzrosła się podpadając w ostatnich dniach, gdy przewodniczącego Międzysojuszniczej Komisji dla Górnego Śląska, generała Leronda zawezwano do Paryża. Ostatnio w „Eclair” ogłasza generał Degau artykuł, w którym wykazuje, że stanowisko Anglii w sprawie Górnego Śląska jest niepewne. Wezwanie generała Leronda do Paryża jest odwetem za odwołanie sir Towera i za energiczne wystąpienie Francji przeciw niemu. Francja jednak nie powinna ustąpić, gdyż pod komendą angielską zapanowałby na Górnym Śląsku taki sam terror, jaki był w Kwidzynie i Oleśzynie. — Zdanie powyższe podzielamy w części, zaznaczając, że pod rządami angielskimi mniejszość niemiecka wzięłaby górę nad większością polską i wienczas mieliśmyby większe piekło, jak je mamy obecnie.

(„Germania” o Górnym Śląsku.) Berlińskie pismo centrowe zamieściło osobny artykuł w sprawie dyskusji nad sprawą górnośląską w sejmie pruskim. Artykuł ten jest nadzwyczaj charakterystyczny; mianowicie przebiega z niego myśl: z Górnym Śląskiem należy się obchodzić niemal jak ze sztucznym jajkiem. W dalszym ciągu „Germania” występuje przeciw „muzułmańskiej pomocy” ze strony pruskiej, pomocy, która jest dla „heimatstreue Oberachlesler” właściwie bardzo szkodliwa. „Germania” zwraca się do prasy niemieckiej z tą samą prośbą, zaznaczając, że podniecanie nienawiści narodowościowych na Górnym Śląsku jest w pierwszej mierze niebezpieczne dla Niemców. — „Germania” kończy sprzeczaniem do zaprowadzenia stosunków spokojnych na terenie plebiscytowym. — A więc nauka nie poszła w las!

Polska. (Polsko-niemieckie porozumienie w sprawie jeńców.) W Berlinie, w ministerstwie spraw zagranicznych, odbyły się w czwartek ostatnie układy w sprawie wymiany jeńców i internowanych między Niemcami a Polską. Układy te zostały uwiecznione pomyślnym skutkiem. Szczegóły umowy ogłoszone zostaną w najbliższym czasie. W układach brał udział z poręki Polski romistrz Szczepanek i sekretarz legacji polskiej Niemcy wydelegowali tajnego radcę legacyjnego Geslera.

Wschodnie...  
nieniu je...  
natożyli 30...  
wano wszy...  
tocono rów...  
kie środki...  
— (S...  
ski\* omaw...  
tuany gda...  
wna, komp...  
ga być fat...  
tyka Tower...  
carstwa ent...  
sza kontrol...  
jest niezbe...  
tatu wersal...  
niemieckiej...  
dać rękę B...  
przed kilt...  
nej okazji...  
nie będą r...  
— (W...  
szewika...  
swobodnie...  
kających z...  
widział w...  
nadgranicz...  
ke, a Litw...  
szybciej sa...  
go, że wie...  
do kraju i...  
W Kownie...  
dem na cz...  
Niemc...  
wana i a...  
Polaków...  
cka wysto...  
skiej w K...  
dzynie no...  
Miałem...  
dowaria...  
na, wpływ...  
i na Pom...  
przeciwko...  
stety zazn...  
spokojne...  
Polaków...  
żności, ab...  
wolało an...  
czuje się...  
— Cze...  
skiem)...  
Ciesznie...  
kary amie...  
gdz? Czes...  
zdala od...  
przed pr...  
— (R...  
Wspaniale...  
skie w z...  
Czechów...  
no 27 sz...  
uczniów...  
sycić zół...  
szta to j...  
Niemcom...  
pełniej...  
Dro...  
mis...  
śnicki...  
di po...  
mal od...  
dat ju...  
Wsch...  
tos zar...  
żenie...  
niony

(Galicya po wojnie) Wschodniej dochozą wiadomości o całkowitem uwolnieniu jej od bolszewików. Na Ziemie Wołyńskiej zgromadzili 30 tysięcy kontrybucyj. W Tarnopolu zrabowano wszystko, nie tylko bieliznę i materiały, lecz ogólnie wszystko, szkoły i lazarety. Wznowiono wszystkie środki lecznicze. Stan zdrowotny jest rozczulający.

(Skandal gdański) „Kurier Warszawski” omawiając sprawę skandalu politycznego konstytucyjnego gdańskiej pisze między innymi: Zrada jest i wina, kompromitująca nieomal całą Odańską, może być fatalna. Popierająca niemiecką politykę Towera otrzymała jakby uderzenie obuchem. Motyka Towera otrzymała jakby uderzenie obuchem. Motyka Towera otrzymała jakby uderzenie obuchem. Motyka Towera otrzymała jakby uderzenie obuchem.

(Współdziałanie Litwinów z bolszewikami) „Tempo” donosi z Kowna: Litwini swobodnie przepuszczają jeńców bolszewickich, uciekających z Prus Wschodnich. Korrespondent „Tempa” widział wielką liczbę tych bolszewików w miastach nadgranicznych. Niemcy widocznie ułatwiają im ucieczkę, a Litwini nie chcą ich zwrócić, starają się natomiast ich pozbyć. Sprawa wina się w ten sposób, że większość czerwonych żołnierzy nie chce wracać do kraju i wielu prosi o przyjęcie do armii litewskiej. W Kownie przebywa misja bolszewicka z Aleksandrem na czele.

Niemcy. (Nota w sprawie przesiedlenia Polaków) W sprawie przesiedlenia Polaków w Prusach Wschodnich przez ludność niemiecką wystosował konsul generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Kwidzynie do niemieckiego prezydenta w Kwidzynie notę treści następującej:

Miałem zaszczyt ustnie poinformować, że przesiedlenia, na które tutejsza ludność polska jest narzeczona, wpływają niepokojąco na ludność w Poznańskim i na Pomorzu. Obawiamy się poważnych wykręceń przeciwko tamtejszej ludności niemieckiej. Maszą niestety „zapachy”, że doychczas nie daje się zauważyć spokojne zachowanie się ludności niemieckiej względem Polaków. Uczyniliśmy wszystko, co było w naszej mocy, aby oddziaływanie tutejszych stosunków nie wywołało antyniemieckich manifestacji na terenie polskim, czuje się jednak coraz bardziej bezsilnym.

Czechy. (Stan wyjątkowy w Cieszyńsku) Przy asystencji żandarmerii ogłoszono w Cieszyńsku „czeskim” stan wyjątkowy, z zagrożeniem kary śmierci za przemyślenie. Jest to tylko pozor, gdyż Czesi ogłaszają stan wyjątkowy i w głębi kraju, zdala od pogranicza. Ma on na celu ochronę republiki przed przewrotem komunistycznym.

(Rozbiórka państwa polskiego) Wspaniałe i tak pięknie rozwijające się szkolnictwo polskie w zagłębiu karwiskim zostało zupełnie przez Czechów rozbite. Dotąd zamknięto lub zrzeczono 27 szkół polskich, obejmujących 10 klas i 5707 uczniów. — Tak to wygląda wolność czeska. Byłe nasyć żołądek swój ziemią na wskroś polską — zaś reszta to już Czechów nie nie obchodzi. Praktykę, ongi Niemcom wrodzoną, przyswoili sobie Czesi najpóźniej.

(Przywrócenie ukraińskich praw językowych) Rada ministrów na ostatnim posiedzeniu uchwaliła przywrócenie praw językowych ukraińskich, w ramach zakreślonych przez dawne ustawy i rozporządzenia austriackie.

(Gratulacje Warszawy do Milleranda) „Kurier Poranny” donosi: Prezes rady miejskiej i prezydent miasta wysłali do prezydenta republiki francuskiej Milleranda depesze treści następującej: „Mamy zaszczyt przesłać w imieniu Warszawy, stolicy naszej, wdzięcznej Francji i jej rządowi życzenia oraz wyrazy czci i radości z powodu wyboru Szanownego Pana, jako prezydenta Republiki.”

(Bolszewicy do robotników włoskich) Moskiewski komitet wykonawczy komunistyczny zwrócił się do robotników włoskich z wezwaniem do wyrwania w walce z kapitalizmem.

(Ratyfikacja traktatu handlowego między Rumunią a Austrią) Rumuńska rada ministrów ratyfikowała, a król zatwierdził układ zawarty 14. sierpnia b.r. między Rumunią a Austrią w sprawie handlowej.

(Odroczenie strajku robotników angielskich) Anglia oddechła. Oznajmiono, że strajk górniczy został odłożony. Gazety pełne są uznania dla sposobu, w jaki prowadził rząd układy z robotnikami.

### Wiadomości z bliższych i dalszych stron.

— Listy do zagranicy zamykać! Z urzędu pocztowego donoszą nam: Wielu piszących listy do zagranicy jest zdania, że rozporządzenie wydane swego czasu podczas wojny, że listów zaadresowanych do zagranicy nie wolno zamykać, jeszcze i dzisiaj obowiązuje. Takie pojmowanie rzeczy jest błędne. Od dłuższego już czasu wolno wysyłać zamknięte listy do zagranicy co się nawet stało, ponieważ list w zamkniętej kopercie zawsze jest pewniejszy i nie tak prędko zaginie jak list wysłany w kopercie otwartej.

— Przed nadzwyczajny sąd koalicyjny. Przewodcy niemieccy, którzy w dniu 17-go sierpnia r. b. organizowali znane demonstracje i ogłosili strajk w Opolu stawieni będą przed nadzwyczajny sąd koalicyjny.

Czy masz krewnych na wychodźstwie?

— Wielu z nas posiada bliższych lub dalszych krewnych którzy nie mogą ścierpieć ciągłego przesiedlenia, zmuszeni byli porzucić własną ziemię, szukać pracy i chleba powszedniego po obcych krajach. Według traktatu pokojowego ludzie ci mają prawo wypowiedzieć się co do przynależności Górnego Śląska. Wielu z nich, pracujących w Niemczech, przewiozła sami Niemcy, a starają się i starać będą ludzi tych, którzy stracili łączność z rodzinnym ogniskiem, otmianić mówiąc im, że Górnoszlązacy zapomnieli, skąd pochodzą i wyrzekają się Polski. O tych ludziach czas pomyśleć, bo głosowanie coraz bliżej. Niech każdy wspomni swoich krewnych na obczyźnie, niech do nich napisze, niech wstąpi i udowodni, że duch polski nie zagał pomiędzy nami, że nie wydarło nam naszej miłości ku braciom Polakom i świętej wierze katolickiej. Niejeden podziękuję wam za to, bo odwiecie otumanionego i uszczęście go — z radością własnej wiary i ojczyzny. Wskazane to jest tem bardziej, że jak się dowiadujemy uchodzący gotowi są pójść za przykładem tutejszych krewniaków. Piszcie im więc, że głosować będziecie za Polską.

W sprawie pany była słownego z Polski.

— Wydział rolniczy podał w zeszłym tygodniu cenę polskiego żyta siewnego, które Związek nasz przyjął do podziału. Cena tamże podana wynosiła 78 marek za centnar oraz 3 marki za pożyczanie worka, czyli 81 marka za centnar.

Cena ta nie była ostateczna, gdyż nie uwzględnia przewozowego (frachtu) oraz 5%, które spółka opolska „Rolnik” na podział, ściąganie pieniędzy i worków pobierze. Po wliczeniu tych kosztów cena żyta będzie wynosiła 89 marek za centnar. Jeżeli wydatki się zwiększą, jako przez niezadanie zoba z wagonami (landfeld) lub przez ew. zwazkę żyta na spacie, wówczas te wydatki będą osobno policzone.

Główny Zarząd Śląskiego Związku Rolników: F. Kupilas.

Rogowy w Raciborskiem. W niedzielę, 19. bm. urządzono u nas zabawę, połączone z turniejem sportowym dla młodzieży naszego powiatu. Przybyło bardzo wiele towarzyszy, które stanęły do szlachetnych zawodów na boisku w Bluszczowej. Po ukończeniu tych zabawono się ochotczo w sali p. Boczia w Rogowach. Szczególne dziękujemy towarzystwu śle-

wackiemu z Zabelkowa, które przyczyniło się do upiększenia uroczystości.

Zabawa wykazała sprężystość polskich towarzyszy i rokuje piękne nadzieje naszemu sportowi. Sądźmy, że za przykładem Rogowa pójdą inne wioski i zasylamy naszym sportowcom serdeczne „Szczęść Boże”.

Bienkowiec w Raciborskiem. Z inicjatywy pana Piączka — przewodniczącego naszego kółka śplewackiego, założono w naszej wiosce Polskie Towarzystwo Młodzieży Górnoszlazkiej. Jednym z głównych jego założycieli jest pan Mele, który na pierwszym zebraniu zwrócił się do młodzieży z gorącym apelem, aby porzuciła niemieckie i wstępowała do rodzimych towarzyszy, których zadaniem jest wychować dzielnych obywateli dla wolnej i zjednoczonej Ojczyzny. Szlachetnie twierdził mowca, że jaka młodzież — taka przyszłość i że od nas tylko zależy, aby ta przyszłość była taka, jak chcemy. Mimo niepogody przybyło wiele młodzieży obojga płci, która zapisała się do Towarzystwa. Zebranie zakończono Rotą Konopnickiej i ślubowaniem, iż nie rzucim naszej mowy ojczystej i ziemi, skąd nasz ród.

Rybnik. W czwartek 23. 9. b. r. odbyło się zebranie załogowe w tutejszej hutce. Przewodniczący Rady Załogowej odczytał po zagataniu list, który nadszedł od dyrekcji z Berlina. Pełen skarg z powodu niedostatecznego wykonania prac, albowiem odchodzi zbyt wiele lichego towaru (ausschuss) na czym traci dyrekcja i cała huta, bo zagranicę nie chcą tego towaru przyjmować i nawet kilka wysyłek cofnięto z powrotem. Dla tego dyrektor Schwelssfurt wzywał w drugim liście załogę huty, aby dołożyła wszelkich sił i zwracała uwagę na wykonane przedmioty, by były jak najstanniej wypalane. W dyskusji wskazywali robotnicy, że materiał jest już tak lichy, iż przy najlepszej chęci odpadki (ausschuss) się wydarza. Wskazywano na to, że po 26 lat tam pracują, a zarzut nie był nigdy tak ciężki jak obecnie, że szykanowanie to pochodzi raczej z powodu obecnego położenia politycznego na Górnym Śląsku. Druh Klama w swoim przemówieniu popierał niektóre uwagi z listu, lecz zaznaczył, że gdyby robotnicy chodzili na zebrania załogowe, toby mogli pracodawcom wskazać przyczyny, że tyle naczyń się nie wydarza. Na końcu swej przemowy radził, aby się robotnicy domagali takich ziemniaków na zimę. W tym celu uchwalili zebrani następująca rezolucja:

„My zebrani robotnicy załogi huty „Silesia” w Parusowcu dnia 23. 9. 1920 postanowili... stanowczo żądać od zarządu huty, aby się postarała o jak najprędze dostarczenie ziemniaków po cenach takich, jakbyśmy mogli otrzymać z zagranicy. W razie zarząd huty nie może po takiej cenie ziemniaków otrzymać, ma się zwrócić do pana Heningera, zastępcy spraw niemieckich w Opolu, aby nie robił trudności przeciw dowozowi z zagranicy.”

Bogumia (Śląsk cieszyński). (Mord polityczny). W nocy ze środy na czwartek przebił legionarz czeski nazwiskiem Adamczyk, rodem z Lutyni, bagnetem Dzierżawę, konduktora kolei elektrycznej między Frysztatem a Bogumią za to, że konduktor nie mówił po czesku. Legionarz ten wsiadł do wagonu w Lutyni, kłócił się z Bogumią z konduktorem o to, dlaczego nie używa języka czeskiego, wreszcie na dworcu w Bogumiu, kiedy konduktor znowu zawołał na końcówce przystanku: Bogumiu Oderberg przebił go z tyłu poczem zbiegł. Dzierżawa już nie żyje, legionarza podobno ujęto. Kadnie wyglądamy w republice czeskiej.

Nastaden „Nowin Raciborskich” w Raciborzu — Drukarnia „Katolika”, spółka wyd. z ogr. odp. w Bytomiu. Redaktor odpowiedzialny: Jozef Pałeczka w Raciborzu.

Żeby do zamówienia naszej gazety na pocztę.

Unterzeichneter aboniert hiermit bei dem hiesigen Postamt für das 4. Vierteljahr 1920 auf die in Racibor O-S. 3 mal wöchentlich erscheinende Zeitung

„Nowiny Raciborskie” für 1.05 Mk. mit Abtrag 4.80 Mk.

(Imię i nazwisko): .....

(Mieszkanie): .....

Obige Mk. .... erhalten zu haben bescheinigt

..... den .....

Postamt .....

Kwit ten należy wyjąć i napisać imię i nazwisko i wraz z pieniędzmi oddać na pocztę.

## Przypomnienie

w ostatniej chwili!

Już tylko dwa dni dzielą nas od nowego kwartału. Jeżeli dotąd nie zapisał gazety naszej, nie zwlekaj dłużej. Idź natychmiast na pocztę lub do agenta i zapłać abonament na czwarty kwartał. Również nie zapomnij o przyjacielu i sąsiadzie. Dopilnuj, aby także i oni abopowali i czytali naszą gazetę.

## Drobne wiadomości polityczne

(Generał Musiński) Dzienniki donoszą, że generał Dowbor-Musiński otrzymał dyktando — jak pisał gen. Musiński po rozwiązaniu frontu wielkopolskiego nie otrzymał odpowiedniego stanowiska i dlatego sam się po dał już przed kilku miesiącami do dymitu.

(Przyjazd prezesa ministrów do Wschodniej Galicyi) Prezes ministrów Witos zamierza w najbliższym czasie przyjechać na tydzień do Wschodniej Małopolski dla zwiedzenia uwolnionych od najazdu nieprzyjacielskiego obszarów.

# Ogłoszenie.

Dotyczy obłożenia aresztem mieszkań.

Na podstawie § 9 ogłoszenia o zarządzeniach w sprawie braków mieszkań z 22 września 1918 (R. G. Bl. S. 1143) w myśl ustawy z 11. maja 1920 (R. G. Bl. 949) zarządzeniem na zgodę ministerstwa robót Rzeszy dla obszarów państwa pruskiego, iż zajęte mieszkań urzędowych albo też wyrażnie przeznaczonych do pomieszczenia urzędników i robotników poszczególnego zakładu przemysłowego lub gospodarczego (domy robotnicze) dozwolone jest jedynie do pomieszczenia urzędników i robotników tegoż zakładu. Wyjątki podlegają zezwoleniu odnośnej komunalnej władzy nadzorczej.

Rozporządzenie to opublikowane należy w gazetach urzędowych. Równocześnie upraszam o publikację przez pisma powiatowe i lokalne.

Przedruk dla landratów i miast powiatowych są dołączone.

Berlin W. 66, 1. września 1920.  
ul. Lipska 3.

Minister dla opieki publicznej.

II. 6 Nr. 3670.

W nast. podpis.

Powyższe ogłoszenie opublikowane zostało przez wywieszenie w polskim i niemieckim języku na ratuszu.

Racibórz, dnia 20. września 1920.

Magistrat.

## Drogeria Zamkowa

Racibórz - Ostróg,

właśc. Jan Schart  
poleca wszelkie

## Środki przeciw zaradzie

bydła i świń  
(Maul- u. Klauenseuche)

Porady udzielone są bezpłatnie.

Dalej polecam  
wszystkie artykuły drogeryjne  
farby, laki, mydła itd.

## Najwyższe ceny

za skórki kozie, cielęce, bydłecze, królicze  
oraz wszelkiego rodzaju skóry  
płaci

S. Rechnitz nast. Felix Lammol, Racibórz,  
Panińska ul. 5.

## Elementarze - Katechizmy,

Książki szkolne wszelk. rodzaj.

Spiewniki - - - - - Zbiór

powinszowań - Słowniki

polsko-niemieckie i niemiecko-polskie

Gramatyki i wszelkie Podręcz-

niki do nauki języka polskiego

połączają

## Nowiny Raciborskie

w Raciborzu.

# Na sezon latowy

polecam mój wielki skład w jedwabiach, atlasach,  
muślinach, batysach, katunach, chustkach  
na głowę w jak największym wyborze po jak najniższych  
cenach dziennych.

**Dla oblubieńców! Całe wyprawy**  
jak poszwy, kołdry, firany, okrycia na stoły,  
kobierec i t. d.

W razie zapotrzebowania proszę o poparcie mego interesu.

## J. Stanulla, Racibórz, rynek

na obcny czas

## Hermaszy, wesół i chrzcin

jako też na inne uroczystości polecam mój  
wielki skład

ff. likierów w rozmaitych gatunkach

ff. koniaków tylko doskonały towar

ff. win w różnych gatunkach.

Dalej polecam

doskonałe cygara i papierosy

W razie potrzeby proszę swatad na moją  
firmę, jako najlepszą oras na rzetelniejsze  
środko zakupna.

## Max Böhm :: Racibórz

Tylko Odrzańska ulica. Telefon nr. 270.

Zdrowie jest  
największym skarbem!

Polecam

wszystkie artykuły do  
leczenia chorych.

Wszystkim tym, którzy cierpią  
na bólach, brach, spytach, reu-  
matyzm, zapalenie, kłopoty z  
odnośnym bezplatnie poradę.

Dla rodzinów są potrzebne  
wielkie laki, porządne  
w gospodarstwie dla by-  
dła, koni, krów, świń itp.  
gdą man własne labo-  
ratoryum.

O lekawo poparcie proszę

Bernard Pilsch, racibórz,  
naprzeciw stolarni Pilschkego  
Wielka Przemysłowa ul.  
Telefon 522

## Bacność! Gospodarze!

W. Prokopa

## proszek dla świń



chroni skutecznie przed  
chorobami i zarazą.

Paczka 3. - mk. Skutek zagwarantowany  
Do nabycia:

w Drogerji zamkowej p. J. Scharta,  
Racibórz-Ostróg (przy moście Odrzańskim),  
„Rolnik“, Tow. zakupu i sprzedaży

## Części uzupełniająca

dla wszelkich

maszyn żniwnych

i pługów

dostarcza się akuratnie.  
Wykonanie wszelkich

## reparacji

maszyn rolniczych i prze-  
mysłowych fachowo, szyb-  
ko i jak najtańsze.

Jelafko & Soliger  
Racibórz.

## Stemple

do każdego użytku  
s gumy i metalu wyko-  
nuje w jak najkrótszym  
czasie

P. Sklorz, Racibórz

Panińska ulica 11, parter

## Papier listowy

z kopertami

połączają

„Nowiny Raciborskie“

## Eleganckie ubrania męskie, ulstry i paletoty

wyśmienione po bardzo niskich ce-  
nach. Za nieodpłatnie wracam pienią-  
dze z powrotem. Proszę żądać katalogu  
— za darmo i franco pod nr. 590 g. —

Dom wysyłkowy J. Kalter,  
München (München) Tel 19.

## skład drzewa

Polecam

heblowane deski sosnowe, świer-  
kowe, randówki, belki na dachy,  
szalówki, drzewo (Halbholz).

## Łaty, belki i krokwie

rozmaitej długości i grubości

## Dylówki

hebluje się w moim własnym  
warsztacie wedle życzenia

## Suchy materiał dla stolarzy

każdego gatunku i każdej grubości

Zwracam uwagę, iż mam tylko dobre drzewo  
na składzie i proszę o leżawo poparcie.

Cały mój skład drzewa znajduje się przy  
ul. Bozackiej 56. obok tawarni kafejowego.

## J. Zichauer, Racibórz- Ostróg

plac parowa i handel drzewa

Przy zakupie towarów prosimy  
powoływać się na naszą gazetę.

Nr. 1

„NOWIN  
Ogłos

Zabr  
wanu prze  
stowoych,  
Komisyja za  
Tam zatrzy  
wikiany w  
no na dwa  
cej dwoma  
lik był oso  
zły szydła  
przemilczaj  
Rada amb

— Pary  
ambasador  
szy niemie  
morząd w  
dor w orze  
mleckiego  
spoczywa

W okupac  
Rzym  
o rzekom  
sku, stwier  
niernego  
przedłożony  
rzucony. Z  
G. Śląsku  
zów. Wep  
sprawy je  
państw ko

Gene  
dnia 5. pa

Ks. J. A.

BIE

(OPOWA

22)

— Nie  
Wiat!  
Wysła  
panią Kró  
bifca. Pe  
rę w tow  
królem i  
mi, opow

— Wi  
para Kró  
Okrzy  
kawych,  
zanku, n  
— Wi  
Królowa  
Ilumy  
ku, był  
dzających  
jego mur

Kró  
ozdobion  
Obok  
i aksami  
i srebra  
i brylant  
skach sto  
Król  
za nimi